

Sygn. akt II AKa 191/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Wróblewska

Sędziowie: SSA Dorota Paszkiewicz (spr.)

SSA Beata Fenska-Paciorek

Protokolant: stażysta Michalina Adamonis

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Krzysztofa Nowickiego

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r.

sprawy

G. Ż.

oskarżonego z art. 156 § 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 20 stycznia 2014 r., sygn. akt **XIV K 180/13**

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

G. Ż. został oskarżony o popełnienie w dniu 10.12.2011 r. w C. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. na szkodę K. Z..

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. w sprawie XIV K 180/13 Sąd Okręgowy w Gdańsku oskarżonego G. Ż. uznał za winnego tego, że w nocy z dnia 9 na 10 grudnia 2011 r. w C. działając umyślnie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, w krótkich odstępach czasu zadał K. Z. łącznie kilkadziesiąt ciosów rękami, kolanem oraz obutymi nogami, czym spowodował u niego uszkodzenia ciała w postaci stłuczenia powłok twarzy z obustronnymi krwiakami okularowymi, stłuczeniem ust, którym towarzyszyły wylewy krwawe w tkance podskórnej powłok obu bocznych okolic głowy i okolicy czołowej oraz w obu mięśniach skroniowych, podbiegnięć krwawych w tkankach miękkich w okolicy kości gnykowej po stronie prawej bez jej złamania, złamania dwóch żeber po stronie lewej w ich tylnych odcinkach, dwóch wylewów krwawych w tkance podskórnej i w mięśniach pleców po stronie prawej, zmian urazowych wewnątrzczaszkowych w postaci rozległego krawiaka podtwardówkowego, z wylewami w przestrzeni podpajęczynówkowej, konsekwencją czego był obrzęk mózgu i ciasnota śródczaszkowa z wtórnymi wylewami w pniu mózgu, które to obrażenia stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu i obnażył pokrzywdzonego od pasa w dół, pozostawiając go leżącego na ziemi, w temperaturze powietrza zbliżonej do 0° C, w następstwie czego pokrzywdzony zmarł śmiercią gwałtowną na skutek następstw

doznanego urazu czaszkowo – mózgowego współistniejącym z hipotermia organizmu tj. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go, a na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu G. Ż. karę 10 lat pozbawienia wolności, zaliczając na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet tej kary okres tymczasowego aresztowania od dnia 10 grudnia 2011 r. do dnia 20 stycznia 2014 r.

Tymże wyrokiem orzeczono o śladach i dowodach – na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. i na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., a nadto orzeczono o zasądzeniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oraz o zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu w całości, z ustaleniem, że wydatki w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiodła obrońca oskarżonego, która wskazując jako podstawę prawną zarzutów art. 438 pkt 2 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucała naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wiarygodności ustnej opinii biegłego L. G. złożonej na rozprawie w zakresie twierdzenia biegłego, że objętość wynaczynionej krwi w przestrzeni podtwardówkowej u zmarłego wynosiła około 200 – 250 ml i danie tym zeznaniom biegłego wiary pomimo braku jakichkolwiek obiektywnych okoliczności mogących potwierdzić i poprzeć stanowisko biegłego w tym zakresie, przy podkreśleniu w tym zakresie, że niewskazanie tej okoliczności przez biegłego L. G. na rozprawie skutkowało po pierwsze skutecznym zakwestionowaniem wniosków jego opinii przez zespół biegłych z (...), po drugie niezmienniem wniosków pierwotnej opinii biegłych z (...), a to zaś powodowałoby niemożność zakwalifikowania obrażeń zmarłego jako choroby realnie zagrażającej życiu,

2. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wiarygodności ustnej opinii uzupełniającej biegłych z (...) złożonych na rozprawie w zakresie, w jakim biegli ci, w oparciu o twierdzenia biegłego L. G., co do ilości wynaczynionej krwi w przestrzeni podtwardówkowej u zmarłego zmienili wnioski pierwotnej opinii i uznali po pierwsze, że ilość wynaczynionej krwi pod opona twarda świadczy o tym, iż krwiak podtwardówkowy stwierdzony u pokrzywdzonego był rozległy, a nie niewielki, jak pierwotnie stwierdzili oraz po drugie, że rozległość tego krwiaka kwalifikuje ten uraz jako chorobę realnie zagrażającą życiu, w sytuacji gdy biegli przyjmując dane podawane przez biegłego L. G. za rzeczywiste dokonali de facto oceny jego zeznań jako wiarygodnych, do czego nie byli uprawnieni,

3. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie niedających się usunąć w sprawie wątpliwości na korzyść oskarżonego w zakresie tego, czy stwierdzony u zmarłego krwiak podtwardówkowy był niewielki czy też rozległy i czy stanowił on chorobę realnie zagrażającą życiu,

4. art. 7 k.p.k. polegające na dowolnej ocenie wiarygodności zeznań świadków L. M. oraz D. P. i uznaniu tych zeznań za wiarygodne, podczas gdy ww. świadkowie mieli interes w pomówieniu oskarżonego G. Ż. przy jednoczesnym umniejszeniu swojego udziału w inkryminowanym zdarzeniu oraz roli, jaką w tym zdarzeniu faktycznie odegrali.

Nadto – z ostrożności procesowej – apelacja powołując się na podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi rażącą niewspółmierność kary przez przyjęcie, że tylko kara 10 lat pozbawienia wolności będzie w stanie wpłynąć na oskarżonego zapobiegawczo, stanowić przestrożę na przyszłość, świadczyć o nieuchronności kary i wpłynąć na resocjalizację oskarżonego, podczas gdy takie same cele spełnić może także łagodniejsza kara pozbawienia wolności, nie mieszcząca się w górnej ustawowej granicy zagrożenia karnego.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a z ostrożności procesowej o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. poprzez wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Nadto apelacja zawierała wniosek o przesłuchanie oskarżonego na rozprawie odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ze względów niezależnych od Sądu wydającego ten wyrok, bowiem na skutek rezygnacji przez oskarżonego z prawa do odmowy składania wyjaśnień dopiero przez Sądem odwoławczym i złożenie wyjaśnień wskazujących na możliwość poczynienia odmiennych ustaleń, dokonywanie oceny nowego materiału dowodowego przez Sąd II instancji naruszałoby zasadę instancyjności, ingerowałoby w zasadę bezpośredniości oraz sprzeciwia się temu funkcja kontrolna Sądu odwoławczego. Jest oczywiste, że realizacja prawa do obrony oskarżonego nakazywała Sądowi Apelacyjnemu umożliwienie mu oświadczenia co do rezygnacji z prawa odmowy składania wyjaśnień i przedstawienie tych wyjaśnień. Przeprowadzenie tego dowodu doprowadziło do stwierdzenia potrzeby szczegółowej weryfikacji przedstawionej wersji, w konfrontacji z zeznaniami świadków L. M. i D. P., ale też ze śladami biologicznymi ujawnionymi na odzieży L. M., w razie konieczności z pomocą właściwego biegłego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kwestia ustaleń co do jedno lub wielosprawstwa ma zasadnicze znaczenie dla kwalifikacji prawnej czynu i ewentualnego wymiaru kary.

Wobec powyższego, a więc z uwagi na przedwczesność (art. 436 k.p.k.), Sąd Apelacyjny był zwolniony od wypowiedzania się zarówno co do zarzutu dotyczącego dokonania przez Sąd I instancji oceny dowodu z zeznań świadków, jak też co do zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

W odniesieniu do zarzutów apelacyjnych, wymienionych w punktach 1, 2, 3 i 4 apelacji, należy jednak stwierdzić, że odczytać je należało jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a konkretnie zarzut błędu dowolności w ocenie materiału dowodowego. Wielokrotnie już Sąd Apelacyjny, w ślad za utrwalonym orzecznictwem Sadu Najwyższego, wskazywał na taką interpretację art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., z której wynika, iż zarzut obrazy przepisów postępowania stawia się wówczas jedynie, gdy przepis reguluje przebieg procesu, a nie wtedy, gdy ma on charakter ogólny. Skoro przepis art. 7 k.p.k. nie reguluje przebiegu procesu karnego, nie może być mowy o jego naruszeniu w sposób poddający się kontroli instancyjnej. Przedmiotem naruszenia mogą być bowiem tylko normy konkretyzujące ogólne zasady procesowe, a zwłaszcza normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w odpowiedniej sytuacji procesowej. Natomiast przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, w tym zasady swobodnej oceny dowodów, gdy owo przekonanie:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy,
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego,
- jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku zgodnie z art. 424 k.p.k.

Odnosząc się do tych standardów, ale jedynie w zakresie dotyczącym opinii biegłych, bowiem tę kwestie można niejako wyizolować z materiału dowodowego niezależnie od treści wyjaśnień oskarżonego, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w pełni je zastosował i należycie odniósł się w swoim uzasadnieniu do podnoszonych w apelacji w zarzutach 1 – 3 okoliczności, szeroko i wnikliwie odnosząc się do tych kwestii na stronach od 28 do 36 uzasadnienia. Podzielając to stanowisko i nie widząc potrzeby jego powtarzania Sąd Apelacyjny odwołuje się do treści tego uzasadnienia nie dostrzegając w apelacji takich argumentów, które podważałyby jego trafność. Podkreślenia wymaga, że opinia biegłych (...) odnosiła się, przy braku pomiaru wyznaczynionej krwi, do obrazu dostrzegalnego na zdjęciu, gdy w protokole posekcyjnym biegły G. wskazywał na rozległość krwiaka, utworzonego z płynnej i skrzepłej krwi, obejmującego płaty potyliczne i podstawę mózgu. Stwierdzić zatem należy – co potwierdzili biegli (...) że wskazana przez L. G. ilość wyznaczynionej krwi odpowiada stwierdzeniu o rozległości wskazanemu w protokole posekcyjnym. Jednocześnie należy wyrazić pogląd, że opinia ustna biegłego jest równoważna opinii pisemnej i nie ma żadnej gradacji pomiędzy przeprowadzonymi dowodami z opinii biegłych, co do ich „mocy” czy „ważności” w zależności od formy pisemnej lub ustnej czy etapu postępowania. Dowody te, jak każde inne podlegają ocenie Sądu, w tym co do uzupełniającego wskazania pewnych okoliczności. Jeśli zatem Sąd dał wiarę biegłemu, który był w stanie wypowiedzieć się co do ilości

wynaczynionej w tym przypadku krwi i stanowisko swoje, jak w tym przypadku, zgodnie ze wskazanymi standardami oceny dowodów uzasadnił, to nie ma podstaw do uznania tej oceny za dowolną. Oczywiście dostrzec wypada, że stosownie do treści art. 143 § 1 pkt 4 k.p.k. dokonanie otwarcia zwłok wymaga spisania protokołu, a art. 148 § 1 k.p.k. wskazuje, co powinien zawierać protokół. Jednakże nie ma innych specjalnych wymogów, ani zakazów dowodowych, dotyczących otwarcia zwłok. Jeśli zatem w protokole otwarcia zwłok biegły stwierdził rozległość tego krwiaka /k. 124 /, nawet bez wskazania ilości wynaczynionej krwi, to późniejsza weryfikacja takiego stanowiska nie stoi w opozycji do treści tego protokołu i nie rodzi skutków w postaci odwołania się do treści art. 5 § 2 k.p.k. Odnosząc się zaś do zarzutu, czy biegli z (...) dokonali „oceny zeznań biegłego L. G.” zauważyć wypada, że ich opinia nie opiera się na „ocenie” dowodów, ale własnej interpretacji i wniosków co do dostępnych danych – tu protokołu oględzin i otwarcia zwłok oraz dokumentacji fotograficznej – oraz odniesieniu się do różnych wersji – w tym wersji, ze wskazaniem ilości wynaczynionej krwi.

Z powyższych względów zarzuty apelacji dotyczące opinii biegłych /pkt 1, 2 i 3/ Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne, niemniej wobec konieczności ponowienia postępowania dowodowego w zakresie dotyczącym weryfikacji wersji wynikającej z wyjaśnień oskarżonego, do czego może się ograniczyć Sąd Okręgowy /art. 442 § 2 k.p.k./, w przypadku ujawnienia się nowych, dodatkowych pytań do biegłych, możliwe będzie uzyskanie kolejnych opinii tych biegłych i inne decyzje dowodowe Sądu – poza sygnalizowanymi wyżej – które uzna za celowe dla prawidłowego rozpoznania sprawy.